

Sygnatura akt I Ca 237/18

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2018 r.

Sąd Okręgowy we Włocławku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Mariusz Nazdrowicz (spraw.)
Sędziowie:	SO Lucyna Samolińska SO Andrzej Witka - Jeżewski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Małgorzata Dybowska-Pyrek

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2018 r. we Włocławku

na rozprawie

sprawy z powództwa H. K.

przeciwko K. K.

o alimenty

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego we Włocławku

z dnia 18 kwietnia 2018 roku, sygn. akt III RC 807/17

I. uchyla zaskarżony wyrok w zakresie żądania zasądzenia alimentów ponad kwotę 500 (pięćset) złotych miesięcznie i w tej części umarza postępowanie ;

II. zmienia zaskarżony wyrok w pozostałej części w ten sposób, że:

- zasądza od pozwanego K. K. na rzecz powódki H. K. alimenty w kwocie po 100 (sto) złotych miesięcznie płatne do 10 – ego każdego miesiąca począwszy od 1 stycznia 2018 roku;
- oddala powództwo w pozostałej części;
- obciąża Skarb Państwa kosztami sądowymi, od uiszczenia których zwolniona była powódka;
- nie obciąża powódki należnymi pozwanemu kosztami procesu;

III. umarza postępowanie apelacyjne w części zaskarżającej wyrok ponad kwotę 500 (pięćset) złotych miesięcznie ;

IV. oddala apelację w pozostałej części;

V. obciąża Skarb Państwa kosztami sądowymi w postępowaniu apelacyjnym, od uiszczenia których zwolniona była powódka ;

VI. nie obciąża powódki należnymi pozwanemu kosztami procesu za drugą instancję.

SSO Lucyna Samolińska SSO Mariusz Nazdrowicz SSO Andrzej Witka – Jeżewski

Sygn. akt I Ca 237/18

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy we Włocławku oddalił powództwo H. K. przeciwko K. K. (byłemu mężowi powódki) o alimenty (w kwocie po 1000 zł miesięcznie począwszy od 1 stycznia 2018 roku) oraz zniósł między stronami koszty zastępstwa procesowego. U podstaw tego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna:

Małżeństwo H. K. i K. K. (zawarte w 1975 roku) zostało rozwiązane przez Sąd Okręgowy we Włocławku wyrokiem z dnia 28 stycznia 2008 roku sygn. akt V C 103/06 przez rozwód z winy pozwanego. Wyrok ten uprawomocnił się 4 lipca 2008 roku. Powódka otrzymywała wówczas emeryturę w kwocie 700 zł miesięcznie i było to jej jedyne źródło dochodu, natomiast K. K. utrzymywał się z renty w wysokości 950 złotych miesięcznie netto. Pozwany w połowie 2006 roku wyprowadził się ze wspólnie zajmowanego mieszkania i zamieszkał w mieszkaniu odziedziczonym po krewnej.

Obecnie H. K. ma 74 lata. Z zawodu jest technikiem ekonomistą. Utrzymuje się z emerytury w wysokości 1148,59 zł netto miesięcznie. Nie zawarła ponownego związku małżeńskiego. Mieszka z synem, który w tygodniu pracuje w B. a na weekendy przyjeżdża do W.. Gdy nie miał pracy pozostawał na utrzymaniu powódki. Do 2017 roku dokładał matce do kosztów utrzymania 200 zł miesięcznie. Powódka za czynsz płaci 439 zł, za wodę 87 zł. Za energię elektryczną 64 zł, za ubezpieczenie 50 zł. Leczy się na nerwicę. Przeszła udar. Na swoje leki przeznaczą 89 zł.

Co roku w okresie od października do około lutego przebywa u córki M.

w S.. Wówczas pozostaje na jej utrzymaniu. Druga córka G., która jest nauczycielką, kupiła powódce pralkę, lodówkę i przez jakiś czas opłacała powódce czynsz za mieszkanie

H. K. nie ma żadnych zaległości, kredytów ani pożyczek. Zamierza wyremontować mieszkanie, wymienić okna. Współwłaścicielami mieszkania, w którym zamieszkuje powódka są jej córki po 1/4 części. Pozwany swoją część mieszkania przepisał umową darowizny na córki.

Pozwany K. K. ma 68 lat. Do 2001 roku prowadził zakład budowlany. Później utrzymywał się z renty, gdyż uległ wypadkowi.

Od 9 lutego 2016 roku utrzymuje się z emerytury w kwocie 3462,81 zł netto miesięcznie. Posiada orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym. Nadal mieszka w odziedziczonym po ciotce mieszkaniu, które w całości wyposażył. Na remont i wyposażenie zaciągnął pożyczki. Łącznie skonsolidowane raty miesięcznie wynoszą 1100 zł i będą one płacone jeszcze przez 5 lat. Pozwany ponosi opłatę za czynsz w wysokości 227 zł, za energię elektryczną około 40 zł, za gaz 34 zł, za telefon stacjonarny 20 zł, za telefon komórkowy i internet 195 zł, za telewizję cyfrową 25 zł. Za ubezpieczenie płaci 190 zł, za ubezpieczenie OC samochodu należącego do syna – 116 zł za miesiąc jeszcze przez rok. Zamieszkuje z siostrą cioteczną, która się nim opiekuje. Nie partycypuje w kosztach utrzymania mieszkania, gdyż pomaga pozwanemu

w codziennych pracach domowych, dokonuje zakupów, robi pranie, gotuje. Posiada ona własne źródło utrzymania.

Pozwany leczy się na nadciśnienie, cukrzycę, nerki i trzustkę. Miesięcznie wydaje na lekarstwa około 200 zł. Ponosi koszty utrzymania samochodu rocznik 2002 rządu 500 zł miesięcznie, albowiem ma problemy z chodzeniem. Samochód służy pozwanemu do przemieszczania się.

Miedzy stronami nie było sprawy o podział majątku wspólnego. W 2011 roku pozwany swoją część wspólnego mieszkania darował córkom.

Nie zawarł drugiego związku małżeńskiego.

W oparciu o te ustalenia Sąd I instancji uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Jego podstawą prawną był przepis art. 60 § 2 k.r.o. Uregulowany w nim rozszerzony obowiązek alimentacyjny małżonka wyłącznie winnego zależy od jego możliwości majątkowych i zarobkowych. Zasądzenie alimentów na tej podstawie jest możliwe jedynie wówczas, gdy strona powodowa wykaże, iż sytuacja materialna małżonka niewinnego uległa istotnemu pogorszeniu. Okoliczności tej H. K. jednak nie udowodniła. W chwili orzeczenia rozwodu dochody stron były zbliżone i nie mieszkaly one razem. Aktualnie pozwany ponosi znaczne większe niż poprzednio koszty utrzymania z uwagi na konieczność ponoszenia opłat związanych z zajmowanym mieszkaniem i wydatkowaniem środków na swoje leczenie. Nie ma w tej sytuacji możliwości zarobkowo – majątkowych sprostania żądaniu powódki. Ona natomiast może liczyć na pomoc dzieci,

a przez kilka miesięcy w roku pozostaje na utrzymaniu córki M., którą odwiedza w S..

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 kpc.

Wyrok ten w osobiście sporządzonej apelacji zaskarżyła powódka zarzucając błędy w ustaleniach faktycznych (dotyczących wyliczenia kosztów utrzymania pozwanego) jak i niedostateczne uwzględnienie wysokości uzyskiwanego przez byłego małżonka świadczenia społecznego, co doprowadziło do nieudzielenia jej dochodzonej ochrony prawnej. Powołując się na powyższe skarżąca wniosła o zmianę kwestionowanego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu za drugą instancję.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 25 października br. powódka cofnęła pozew do kwoty alimentów ponad 500 zł miesięcznie począwszy od 1 stycznia 2018 roku i domagała się zasądzenia od każdej raty ustawowych odsetek za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności. Cofnęła także w stosownej części apelację.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacji w pewnej części nie sposób odmówić słuszności.

Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, w pełni przydatnych do rozstrzygnięcia sprawy. Dokonana w apelacji próba podważenia niektórych z nich okazała się – z przyczyn, o których za chwilę będzie mowa – bezskuteczna. W tych warunkach ustalenia te Sąd Okręgowy przyjął jako własne czyniąc je podstawą orzekania w postępowaniu apelacyjnym. Dodatkowo Sąd odwoławczy ustalił – co było bezsporne – że od kwietnia 2018 roku H. K. otrzymuje (w związku z ukończeniem 75 roku życia) dodatek pielęgnacyjny w kwocie 215,84 zł w oparciu o przepis art. 75 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. 2018.1270). Natomiast pozwany zakupił w okresie lipiec – październik 2018 roku lekarstwa za łączną kwotę 468,69 zł, co obrazują przedłożone na rozprawie apelacyjnej faktury.

Jak już wspomniano powódka w swoim środku odwoławczym kwestionowała część ustaleń faktycznych, związanych generalnie z wydatkami byłego męża. Wbrew jednak jej sugestiom Sąd Rejonowy słusznie przyjął, że koszt zakupu

przez niego leków oscyluje wokół kwoty 200 zł miesięcznie, co potwierdziły dodatkowo wspomniane faktury. Trafnie również ustalił – na podstawie dowodów zapłaty (k. 70v) – że K. K. ponosi koszty energii elektrycznej w kwocie około 40 zł miesięcznie. Odnosząc się do stwierdzenia skarżącej, że „koszty utrzymania samochodu pozwanego wynoszą 500 zł miesięcznie. Może taniej byłoby podróżować taksówką” to nie sposób je uznać za negowanie stosownego ustalenia Sądu meriti. Trudno zaś odmówić pozwanemu prawa do korzystania z samochodu w sytuacji, gdy ma znacznie ograniczone możliwości poruszania.

Uzasadniony okazał się natomiast zarzut obrazy prawa materialnego wskutek niezastosowania przepisu art. 60 § 2 kro. Sąd a quo zasadnie uznał, że dla oceny, czy spełniony został warunek przewidziany w tym przepisie niezbędne jest porównanie każdorazowej sytuacji materialnej małżonka niewinnego z hipotetycznym położeniem, jakie istniałoby, gdyby rozwód w ogóle nie został orzeczony i gdyby małżonkowie kontynuowali pożycie. Należy jednak przy tym pamiętać, że porównanie to musi odnosić się do sytuacji teoretycznej (normalnie funkcjonującego małżeństwa), a nie rzeczywiście występującej przed rozwodem. Apelująca słusznie wskazała, że jej obecne dochody – nawet uwzględniając dodatek pielęgnacyjny - są prawie

3-krotnie niższe niż pozwanego. Nie można też tracić z pola widzenia, że we właściwie funkcjonującym małżeństwie małżonkowie mają wspólne miejsce zamieszkania i ponoszą opłaty najczęściej za jeden tylko lokal. Powódka nie korzysta także z samochodu, co niewątpliwie miałyby miejsce gdyby nie rozwód. Małżonek niewinny ma przy tym prawo do bardziej dostatniego poziomu życia niż tylko zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb. W świetle powyższego nie ulega zatem w ocenie Sądu Okręgowego wątpliwości, że spełniona została przesłanka w postaci pogorszenia sytuacji materialnej powódki, o której mowa w art. 60 § 2 kro. Gdyby nie orzeczenie rozwodu sytuacja ta kształtowałaby się bowiem znacznie korzystniej.

Orzekając o żądaniu małżonka niewinnego zasądzenia alimentów na podstawie art. 60 § 2 kro nie sposób abstrahować od sytuacji zobowiązanego małżonka, w tym jego możliwości majątkowych i zarobkowych. Z poczynionych przez Sąd Rejonowy we Włocławku ustaleń wynika, że K. K. ponosi wydatki na swoje utrzymanie (poza wyżywieniem) w kwocie 2622 zł miesięcznie, przy czym 1100 zł to spłata pożyczek zaciągniętych w związku z koniecznością wyposażenia zajmowanego przez niego mieszkania, 190 zł to koszt dobrowolnego ubezpieczenia na życie, a 616 zł to łączne koszty utrzymania samochodu i kary za brak zapłaty ubezpieczenia. Po odjęciu tych pozycji dysponuje on więc kwotą 840 zł. Z kolei H. K. otrzymuje łącznie świadczenie społeczne w wysokości (od kwietnia br.) 1365,49 zł miesięcznie. Jej koszty utrzymania (poza wyżywieniem) wyrażają się kwotą 729 zł. Na inne potrzeby zostaje jej więc 630 zł. W tych warunkach Sąd odwoławczy przyjął, że powódce należą się alimenty w kwocie 100 zł miesięcznie począwszy od daty wskazanej w pozwie (który wpłynął w dniu 27 listopada 2017 roku) tj. od 1 stycznia 2018 roku. Z jednej strony kwota ta w pewnym przynajmniej stopniu rekompensuje pogorszenie sytuacji materialnej powódki wskutek orzeczenia rozwodu,

a z drugiej leży w możliwościach płatniczych pozwanego. Dalej idące powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Nie zasądzone przy tym zostały odsetki od przyznanych alimentów (na wypadek ich nieterminowego regulowania), gdy stosowne żądanie nie zostało zgłoszone w postępowaniu przed Sądem I instancji, a dopiero w postępowaniu apelacyjnym, gdzie rozszerzenie pozwu nie jest dopuszczalne (art. 383 kpc).

Na rozprawie apelacyjnej pozew został cofnięty do kwoty po 500 zł miesięcznie i jednocześnie w stosownym zakresie cofnięta została apelacja. Skutkowało to koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku w zakresie zasądzenia alimentów ponad kwotę 500 zł miesięcznie i umorzenia w tej części postępowania (art. 386 § 3 kro) oraz umorzenia postępowania apelacyjnego (art. 355 § 1 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc). Podstawą dokonanej zmiany wyroku Sądu Rejonowego był przepis art. 386 § 1 kpc, a oddalenia w pozostałej części apelacji art. 385 kpc.

Jeżeli chodzi o rozstrzygnięcia o kosztach procesu to w świetle orzeczenia Sądu Okręgowego powódka wygrała sprawę w postępowaniu pierwszoinstancyjnym zaledwie w 10% (cofnięcie pozwu w zaistniałych warunkach jest równoznaczne z przegraniem sporu

w rozumieniu przepisu art. 98 § 1 kpc). Jednakże Sąd odwoławczy uznał, że podstawą orzeczenia o tych kosztach nie powinien być przywołany przepis, lecz art. 102 kpc, wprowadzający zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu.

Odstąpienie od obciążenia strony przegrywającej sprawę kosztami procesu poniesionymi przez przeciwnika procesowego jest możliwe jedynie

w szczególnie uzasadnionych przypadkach tj. wówczas, gdy z uwagi na okoliczności konkretnej sprawy zastosowanie ogólnych zasad odpowiedzialności za wynik procesu byłoby sprzeczne z zasadą słuszności

(z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego). Do kręgu okoliczności uzasadniających zastosowanie art. 102 kpc zalicza się fakty zarówno związane z przebiegiem procesu jak i istniejące poza nim. Do pierwszych zalicza się sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenie dla strony, przedawnienie, prekluzję, a także subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczenia. Te ostatnie musi jednak być oparte na obiektywnych podstawach (tak np. Sądy Apelacyjne: w Szczecinie w wyroku z dnia 9 czerwca 2016 roku nie publ., Legalis nr 1508850 i w Lublinie w wyroku z dnia 25 maja 2017 roku III AUa 1290/16 nie publ., LEX nr 2304353). Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym apelację zapatrywanie to w pełni podziela, gdyż trudno znaleźć jakieś racje przemawiające za tym, że jeżeli strona zgłasza roszczenia oderwane co do samej zasady jak i rozmiarów od rzeczywistości to jej adwersarz miałby tylko dlatego ponieść koszty podjętej obrony. Okoliczności z obu tych grup nie muszą występować razem, ale sama w sobie trudna sytuacja materialna strony nie uzasadnia zastosowania omawianej instytucji prawnej.

W rozpatrywanej sprawie powódka dochodziła roszczenia wyważonego co do rozmiarów i miała pełne podstawy przypuszczać – w świetle porównania otrzymywanych przez strony świadczeń społecznych – że jest ono uzasadnione co do zasady. W połączeniu z trudną sytuacją ekonomiczną sprawia to, że należało odstąpić od obciążenia jej kosztami procesu. Te same okoliczności sprawiły, że Sąd Okręgowy odstąpił również od obciążenia powódki należnymi pozwanemu kosztami za drugą instancję.

O należnych Skarbowi Państwa kosztach sądowych orzeczono w oparciu o art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz. U. 216.623 ze zm.) mając na uwadze sytuację materialną obu stron.

SSO Lucyna Samolińska SSO Mariusz Nazdrowicz SSO Andrzej Witka-Jeżewski.